



Pomoc dla Moniki i Piotrka po pożarze domu

”Kiedy w niedzielę, dzień po pożarze, który na zawsze zmienił nasze życie, jechaliśmy do dziadków nasz synek Szymon mówił "Ja już rozumiem, że nie potrzebuje dużo zabawek. To nie jest ważne. Ważne że żyjemy, że mamy naszą rodzinę.” Słuchając słów 6latka płakaliśmy z mężem nie wiedząc...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/zy2faf>

